

Sygn. akt III AUa 1667/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Gdańsku

sprawy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w B.

z udziałem zainteresowanych K. K., V. B. (1),

E. B., M. N. (1), A. K. (1), D. B. (1), M. S. (1), R. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o składki

na skutek apelacji (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...)w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt VI U 330/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt III AUa 1667/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz zdrowotne wobec płatnika składek (...) Spółki z o.o. (...)z siedzibą w B. z tytułu zatrudnienia zainteresowanych na podstawie umów zlecenia, przyjmując za podstawę tych składek łączne wynagrodzenie uzyskane przez zainteresowane za pracę świadczoną na podstawie umów zlecenia o opiekę nad osobą starszą i sprzątanie pomieszczeń u takiej osoby wobec:

- A. K. (1) decyzją z dnia 23 listopada 2011 r. za miesiące od maja do lipca

2009 r.,

- K. K. decyzją z dnia 21 listopada 2011 r. za miesiące od kwietnia 2009 r. do stycznia 2010 r.,

- V. B. (1) decyzją z dnia 21 listopada 2011 r. za miesiąc lipiec 2009 r.,

- M. N. (1) decyzją z dnia 25 listopada 2011 r. za miesiące maj i czerwiec 2009 r.,

- E. B. decyzją z dnia 23 listopada 2011 r. za miesiące od kwietnia do listopada 2009 r.,

- D. B. (1) decyzją z dnia 21 listopada 2011 r. za miesiące maj i czerwiec 2009 r.,

- R. G. (1) decyzją z dnia 24 listopada 2011 r. za miesiące od sierpnia do października 2009 r.,

- M. S. (1) decyzją z dnia 29 listopada 2011 r. za miesiące od lipca do września 2009 r.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik składek obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w B. wnosząc o ich zmianę. W uzasadnieniu odwołań wskazano między innymi, iż organ rentowy błędnie zastosował art. 58 § 1 k.c. Zawarcie oddzielnych umów zlecenia na sprząatanie i opiekę wynika ze swobody umów, a nadto organ rentowy nie wskazał jaki nakaz bądź zakaz ustawowy został naruszony przez ich zawarcie.

W odpowiedzi na odwołania, organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy - VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie VI U 330/12 oddalił odwołania (punkt pierwszy) oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji.

(...) Spółka z o.o. (...) z siedzibą w B. zawarła z wyżej wymienionymi osobami osobne umowy zlecenia; na podstawie pierwszej umowy zlecenia zainteresowani mieli wykonywać usługi sprzątanania na terytorium Niemiec, na podstawie drugiej z zawartych umów zobowiązani byli do opieki nad osobą starszą w tej samej miejscowości na terytorium Niemiec. Zarówno pierwsza, jak i druga umowa były zawierane na ten sam okres czasu. Wynagrodzenie zainteresowanych z tytułu tychże umów było określane osobno, przy czym tylko wynagrodzenie za sprawowanie opieki nad osobą starszą miało być podstawą naliczania składek na ubezpieczenie społeczne. W praktyce czynności sprzątanania były wykonywane na bieżąco, nie było specjalnego dnia na świadczenie tego rodzaju pracy. W umowie zawartej między kontrahentem niemieckim a płatnikiem składek (...) spółka z o.o. (...) z siedzibą w B. nie rozdzielono czynności dotyczących wykonywania opieki nad osobą starszą i czynności związanych z wykonywaniem sprzątanania. Płatnik składek zawierał jedną umowę dotyczącą prowadzenia gospodarstwa domowego i pomocy w opiece nad osobą starszą, ustalone było jedno wynagrodzenie, które kontrahent niemiecki uiszczał za zawartą umowę opieki i prowadzenia gospodarstwa domowego. O ile umowy te przewidywały odrębne wynagrodzenie, określone kwotowo, to faktycznie było ono wypłacane zainteresowanemu łącznie. W umowach zawarte było zastrzeżenie zgodnie, z którym wynagrodzenie z tytułu umowy sprzątanania miało stanowić podstawę naliczania składek na ubezpieczenie społeczne, zaś umowa o opiekę nie była uwzględniana do podstawy oskładkowania. Jak zeznała zainteresowana V. B. (1) w ramach umowy z odwołującą się spółką opiekowała się starszą osobą w S. ((...)). Mieszkała wówczas z nią w domku jednorodzinny

i zajmowała się również sprzątaniami. Również zainteresowana R. G. (1) potwierdziła, że w ramach umów zawartych z odwołującą się spółką zajmowała się sprzątaniami mieszkań tych osób, którymi jednocześnie się opiekowała. Nie potrafi dokładnie określić ile czasu zajmowała jej każda z tych czynności, gdyż były one wykonywane od rana do wieczora. W opinii zainteresowanych nie da się oddzielić czynności sprzątania od opieki, gdyż była to praca wykonywana 24 godziny na dobę. W okresie świadczenia opieki nad osobą starszą w (...) zainteresowane mieszkała z nią i musiała robić wszystko - od zakupów przez gotowanie, mycie a na sprzątaniu kończąc. Zainteresowane potwierdziły,

że zleceniobiorcy nie mieli wpływu na to czy zawierają jedną czy dwie umowy, gdyż były one przygotowywane i przedstawiane do podpisu przez odwołującą się. Nie było możliwe rozdzielenie czynności świadczonych na podstawie obydwu umów. Czynności związane

z opieką nad osobą starszą jak i sprzątania były wykonywane codziennie i przeplatały się

ze sobą. Opieka nad osobą starszą wymaga stałej obecności przy podopiecznym i dlatego opiekun zamieszkiwał w jego domu. Sąd Okręgowy wskazał, że jak wynika z analizy powyższych dowodów zainteresowani opiekując się, w ramach zawartych umów ze spółką, osobami starszymi z Niemiec, zajmowali się w istocie rzeczy prowadzeniem gospodarstwa domowego. Dlatego za jeden z elementów należytego wykonywania swoich obowiązków uznawali też sprzątanie. Wykonywane takich czynności jak: pielęgnacja podopiecznych, mycie ich, pomoc w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego, gotowanie czy sprzątanie z reguły zajmowały im cały dzień. W ramach dziennego rozkładu dnia zainteresowani nie mieli sztywno określonego okresu przeznaczanego na sprzątanie i prace porządkowe. Sami decydowali kiedy jakie czynności wykonują. Przebywając

z podopiecznymi nie byli nadzorowani przez osoby trzecie w tym sensie, że byli podporządkowani kierownictwu takiej osoby.

Powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania złożone przez zainteresowane, jak również znajdujące się w aktach organu rentowego umowy zlecenia dotyczące zawierania umów z zainteresowanymi. Sąd uznał zeznania złożone przez zainteresowane na okoliczność zawieranych ze spółką umów i wykonywanych czynności za wiarygodne. Zeznania zainteresowanych były logiczne i spójne, wzajemnie się dopełniały, nadto podane przez nie okoliczności znalazły potwierdzenie w przedłożonych do akt sprawy dokumentach w postaci odpisów zawieranych umów.

W ocenie Sądu I instancji w celu dostatecznego wyjaśnienia okoliczności faktycznych nie zachodziła bezwzględna konieczność dopuszczenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron (z ograniczeniem do strony odwołującej). Przedmiotowe odwołanie dotyczy decyzji, które, w przeważającej mierze, opierając się na tożsamyh podstawach faktycznych i prawnych, ustaliły prawidłową podstawę oskładkowania wynagrodzeń wypłacanych zleceniobiorcom zatrudnionym przez odwołującą się spółkę w celu opieki nad osobami starszymi zagranicą. Dla rozstrzygnięcia tych spraw wystarczające są zaś okoliczności faktyczne dostatecznie naświetlone przez przesłuchanych świadków (zainteresowane) oraz analiza zawieranych przez te osoby umów zlecenia, dlatego Sąd pominął dowód z uzupełniającego przesłuchania D. B. (2) wskazywanej przez stronę odwołującą się jako jedyna kompetentna w przedmiotowej sprawie osoba, która może być za tą stroną przesłuchana.

Przedmiotem sporu jest prawidłowość decyzji organu rentowego w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek z tytułu umów zlecenia, jakie wiązały spółkę

i zainteresowane. Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych odwołał się do treści art. 4 pkt

9, art. 9 ust. 2, art. 18 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.; dalej ustawa systemowa) dzieląc podzielił stanowisko organu rentowego i uznając, że odrębne umowy zlecenia zostały zawarte w celu obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa ubezpieczeń społecznych w celu zaniżenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne obliczanej od wypłacanego zleceniobiorcom przychodu. W niniejszej sprawie spółka nie mogła zastosować regulacji przewidzianej w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, gdyż

z okoliczności faktycznych ustalonych w oparciu o zeznania zainteresowanych wynika,

że zawarte ze zleceniobiorcami odrębne umowy zlecenia były faktycznie jednym zatrudnieniem opierającym się na jednym stosunku zlecenia. Z tego względu mimo,

że odwołująca się spółka podpisywała odrębne umowy z zainteresowanymi, w podstawie wymiaru składek powinna była uwzględniać całkowitą kwotę wypłacanego na ich podstawie przychodu, gdyż w rozumieniu art. 9 ust. 2 ustawy systemowej zatrudnienie zainteresowanych zleceniobiorców stanowiło jeden tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Zawarcie dwóch odrębnych umów zlecenia w sytuacji, gdy w rzeczywistości stanowią one jeden stosunek zobowiązaniowy było w realiach niniejszej sprawy obejściem przepisów art. 18 ust. 3 w zw. z art. 4 pkt 9 i 10 ustawy systemowej. Sąd Okręgowy nie kwestionował faktu wykonywania przez osoby zainteresowane czynności objętych obiema typami umów opieki nad osobami starszymi i sprzątaniami w miejscu jej zamieszkania. Pozoracja dotyczy zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego umożliwiającą

na podstawie przepisu art. 9 ust. 2 ustawy systemowej wybór tylko jednego z tytułów,

a w konsekwencji przyjęcie do podstawy wymiaru składek przychodu w niższej wysokości. Skutkiem sprzecznym z prawem było odprowadzenie obniżonej składki na ubezpieczenie społeczne za osoby zainteresowane. Sam fakt zredagowania odrębnych umów o opiekę nad osobą starszą i o sprząkanie w jej miejscu zamieszkania nie przesądza o tym,

że rzeczywiście w sensie prawnym - mamy do czynienia z dwoma stosunkami zobowiązaniowymi. Wniosek ten jest o tyle istotny w realiach przedmiotowej sprawy, że art.

9 ust. 2 ustawy systemowej uprawnia do wyboru tytułu ubezpieczeń społecznych w sytuacji, gdy są to faktycznie różne tytuły. Takie działanie płatnika składek w efekcie doprowadziło także do pokrzywdzenia zainteresowanych. Zaniżona została podstawa wymiaru świadczeń, czy też zasiłku chorobowego, czy ewentualnie świadczenia przedemerytalnego lub innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jak wskazano wyżej, nie jest bowiem prawdą,

że do zainteresowanych należał wybór umowy, od której należało odprowadzić składki

na ubezpieczenie społeczne. Trudno natomiast znaleźć uzasadnienie gospodarcze, czy społeczne dla zawierania odrębnych umów zlecenia o sprząkanie i o opiekę, skoro ta sama osoba realizowała jednocześnie obowiązki płynące z każdej z umów dotyczącego tego samego podopiecznego. W ocenie Sądu zawieranie dwóch odrębnych umów zlecenie było inicjatywą odwołującej Spółki, a nie zainteresowanych. Trudno byłoby zresztą rozdzielić czasowo obowiązki wykonywane w ramach umowy o opiekę od obowiązków wykonywanych w ramach umowy o sprząkanie. Czynności te wykonywane codziennie wzajemnie przeplatały się i łączyły, co wynika z zeznań złożonych przez zainteresowane. Wskazać również trzeba, iż same zainteresowane nie były w stanie rozdzielić, czy wypłacone wynagrodzenie dotyczyło czynności opieki czy też czynności dotyczących sprząkania i utrzymania porządku.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można zgodzić się z poglądem pełnomocnika skarżącej, że zawarcie dwóch odrębnych umów podyktowane było chęcią osiągnięcia skutku gospodarczego, jakim było osiągnięcie stabilnej sytuacji firmy na rynku usług pracowniczych. Ponadto umowy zostały zawarte w tym samym czasie, podczas gdy art. 9 ust. 2 ustawy systemowej odnosi się do umów co prawda wykonywanych jednocześnie, ale zawieranych niezależnie od siebie, zarówno w sensie rozdzielenia praw i obowiązków z danej umowy jak i w sensie czasowym. Omawiany przepis jako zasadę ustanawia obowiązkowe objęcie ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego uzasadniony wydaje się wniosek, że odwołująca T. (...) Sp. j. nie zawarłaby z zainteresowanymi tylko umów o sprząkanie albo tylko umów o opiekę. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany prawidłowo wymierzył składkę na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz

na ubezpieczenie zdrowotne od zsumowanej kwoty wynagrodzenia z dwóch umów zlecenia stosownie do przywołanych w uzasadnieniu wyroku regulacji prawnych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art.

477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania (punkt pierwszy wyroku).

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku o kosztach zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku wywiódł (...) Spółka z o.o. (...)

z siedzibą w B. zaskarżając go w całości i zarzucając mu: naruszenie przepisów postępowania, polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z zeznań D. B. (2),

co miało istotny wpływ na treść orzeczenia oraz błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zainteresowany podlega ubezpieczeniu społecznemu w Polsce.

Z uwagi na powyższe wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań D. B. (2) oraz o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonej decyzji przez orzeczenie, że nie powstał w Polsce obowiązek ubezpieczenia.

Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu z zeznań D. B. (2), której zeznania są kluczowe dla sprawy, albowiem jest ona osobą posiadającą pełną wiedzę na temat świadczenia przez Spółkę usług za granicą i zawieraniu umów zlecenia z opiekunkami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy (...) Spółki z o.o. (...) z siedzibą

w B. okazała się zasadna i skutkowałą uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał ww. wymogom.

Kontrola zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy nie uczynił zadość wymaganiom opisanym na wstępie, albowiem nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, nie dokonał zindywidualizowanych ustaleń faktycznych, a tym samym nie orzekł co do istoty sprawy, co powoduje konieczność uchynienia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych istota sprawy sprowadza się do oceny zgodności z prawem zaskarżonej decyzji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy w sposób ogólny ustalił, że apelujący zawierał z zainteresowanymi osobne umowy zlecenia; na podstawie pierwszej umowy zlecenia zainteresowani mieli wykonywać usługi sprzątnia na terytorium Niemiec, na podstawie drugiej z zawartych umów zobowiązani byli do opieki nad osobą starszą w tej samej miejscowości na terytorium Niemiec. Umowy były zawierane na ten sam okres czasu. Wynagrodzenie zainteresowanych z tytułu tychże umów było określane osobno, przy czym tylko wynagrodzenie

za sprawowanie opieki nad osobą starszą miało być podstawą naliczania składek

na ubezpieczenie społeczne. Jednocześnie sprzecznie wskazał, że w umowach zawarte było zastrzeżenie zgodnie, z którym wynagrodzenie z tytułu umowy sprzątnia miało stanowić podstawę naliczania składek na ubezpieczenie społeczne, zaś umowa o opiekę nie była uwzględniana do podstawy oskładkowania. Swoje ustalenia faktyczne Sąd I instancji poczynił na podstawie umów zlecenia znajdujących się w aktach rentowych dotyczących poszczególnych zainteresowanych, odpisu z KRS odwołującej się spółki oraz zeznań zainteresowanych V. B. (1) i R. G. (2).

Sąd I instancji nie zgromadził w sprawie materiału dowodowego, który pozwoliłby dokonać szczegółowych i zindywidualizowanych ustaleń faktycznych dotyczących każdego

z zainteresowanych, co do czasu trwania umowy, czynności faktycznie wykonywanych, otrzymanego wynagrodzenia, precyzyjnego określenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Nie mógł również na podstawie zeznań wskazanych przez niego zainteresowanych V. B. (1) i R. G. (2) poczynić ustaleń odnośnie indywidualnej sytuacji każdego z pozostałych zainteresowanych.

Sąd Okręgowy akcentował, że przedmiotowe odwołania dotyczyły decyzji, które w przeważającej mierze, opierają się na tożsamyh podstawach faktycznych i prawnych, a okoliczności faktyczne zostały dostatecznie naświetlone przez przesłuchanych świadków (zainteresowane). Podkreślić należy, że rozstrzygając sprawę sędziowie mają obowiązek dokonania samodzielnych ustaleń, oceny tych ustaleń oraz oceny prawnej, która musi pozostawać w zgodzie z przepisami ustaw oraz Konstytucji RP. Z kolei art. 366 k.p.c. stanowi, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Oznacza to, że rozstrzygając sprawę tego samego podmiotu z odwołania od innej decyzji sąd nie jest związany wcześniejszym wyrokiem sądu w tym samym czy innym składzie orzekającego wydanym w sprawie podobnej czy nawet tożsamej rodzajowo.

Z analizy akt sprawy i akt rentowych wynika, że Sąd I instancji nie dysponował, ani nie zapoznał się z protokołem kontroli apelującej spółki z dnia 25 sierpnia 2011 r. obejmującym okres od 1 kwietnia 2009 r. do 31 maja 2011 r., który, jak wskazywał pozwany w odpowiedzi na odwołania został załączony do akt sprawy K. S..

Również treść ustaleń faktycznych świadczy o tym, że Sąd Okręgowy nie zapoznał się szczegółowo z treścią dokumentacji zawartej w aktach rentowych. W aktach rentowych zainteresowanej V. B. (1) nie zostały załączone umowy zlecenia, a w aktach rentowych zainteresowanej D. B. (1) nie ma umowy dotyczącej opieki nad osobą starszą.

Ponadto wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego umowy nazwane umowami zlecenia dotyczące sprzątnięcia i opieki nad osobą starszą nie były w przypadku wszystkich zainteresowanych zawierane na ten sam okres czasu. Przykładowo w przypadku zainteresowanej R. G. (1) umowa z dnia 28 lipca 2009 r. dotycząca sprzątnięcia została zawarta na okres od 14 sierpnia 2009 r. do 16 sierpnia 2009 r., a umowa z dnia 24 lipca 2009 r. dotycząca opieki nad osobą starszą na okres od 28 lipca 2009 r. do 27 lipca 2010 r. (umowy – k. 1-5 a.r. zain. R. G.).

Wskazać również należy, że Sąd I instancji sprzecznie wskazał, że tylko wynagrodzenie za sprawowanie opieki nad osobą starszą miało być podstawą naliczania składek na ubezpieczenie społeczne, następnie podając, że w umowach zawarte było zastrzeżenie zgodnie, z którym wynagrodzenie z tytułu umowy sprzątnięcia miało stanowić podstawę naliczania składek na ubezpieczenie społeczne, zaś umowa o opiekę nie była uwzględniana do podstawy oskładkowania.

Przykładowo wskazać należy, że w przypadku zainteresowanego M. S. (2) w „umowie zlecenia” z dnia 24 czerwca 2009 r. dotyczącej sprzątnięcia, w § VII pkt 1 wskazano, że zleceniobiorca oświadcza, że wynagrodzenie z tytułu tej umowy (sprzątnięcie) stanowić będzie podstawę naliczania składek na ubezpieczenie społeczne. Natomiast w „umowie zlecenia” z dnia 25 czerwca 2009 r. dotyczącej opieki nad osobą starszą w § VII pkt 2 wskazano, że niniejsza umowa nie stanowi podstawy do naliczania składek na ubezpieczenie społeczne (umowy – k. 2-5 a.r. zain. M. S.).

Kwestią sporną było, czy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe i zdrowotne (z wyjątkiem zainteresowanej M. N. (1), u której nie wskazano ubezpieczenia wypadkowego) stanowiła suma przychodów otrzymanych przez zainteresowanych z obu „umów zlecenia”. Sąd Okręgowy powinien ustalić wysokość wynagrodzeń otrzymanych przez zainteresowanych. W umowach określono je albo kwotowo (np. 1.135 zł brutto za przepracowany miesiąc – § V pkt 1 umowy z dnia 15 kwietnia 2009 r. – k. 1347-1348 a.r. zaint.D. B.) albo naliczając je według załącznika nr 1 do przedmiotowych umów (umowa z dnia 16 kwietnia 2009 r. – k.1344-1345 a.r. zain. A. K.). Załącznik zawiera tabelę, w której wskazano kwotę brutto wynagrodzenia w zależności od kursu waluty. Na tej podstawie nie można określić jakie faktycznie wynagrodzenie w każdym spornym miesiącu otrzymywali

zainteresowani. Na marginesie zauważyć należy, że w aktach rentowych zainteresowanych do niektórych umów zlecenia nie zostały dołączone załączniki do tych umów (zainteresowane K. K. i E. B.).

W aktach rentowych zainteresowanej R. G. (1) znajduje się „umowa zlecenia” z dnia 28 lipca 2009 r. dotycząca sprzątnięcia na czas od 14 sierpnia 2009 r. do 16 sierpnia 2009 r. (zaskarżona decyzja obejmuje natomiast okres sierpień–październik 2009 r.), w której znajdują się dwa § V dotyczące wynagrodzenia. W jednym wskazano, że wynagrodzenie za wykonane zlecenie naliczane jest według załącznika nr 1 do umowy, a w drugim, że wynagrodzenie wynosi 801 zł brutto za przepracowany miesiąc. Natomiast w „umowie zlecenia” z dnia 24 lipca 2009 r. dotyczącej opieki nad osobą starszą w okresie od 28 lipca 2009 r. do 27 lipca 2010 r. pominięto „§ V” dotyczący wynagrodzenia, choć z jednostek redakcyjnych wynika, że „§ V” powinien się w niej znajdować.

Zainteresowane A. K. (1), R. G. (1) zeznały, że otrzymały wynagrodzenie zgodne z zawartą umową (zeznania zainteresowanych: A. K. – k. 145-146 a.r. t. I, R. G. – k. 259-260 a.s. t. II). Jednakże zainteresowana V. B. (1) zeznała, że przepracowała faktycznie jedynie dwa tygodnie i za ten okres otrzymała wynagrodzenie (zeznania zainteresowanej V. B. – k. 161-161v a.s. t. I). Zainteresowana A. K. (1) zeznała, że miała zawarte umowy na rok, ale faktycznie przepracowała niecałe dwa miesiące. Natomiast decyzja organu rentowego z dnia 23 listopada 2011 r. dotyczy okresu trzech miesięcy.

Odwołująca się spółka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań D. B. (2), która zajmowała się organizacją usług świadczonych przez Spółkę za granicą jednocześnie z wnioskiem o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 9 maja 2013 r.

z uwagi na pogorszenie się stanu zdrowia urodzonego przez D. B. (2) dziecka.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na rozprawie w dniu 9 maja 2013 r., na której połączył do wspólnego rozpoznania sprawy o sygn. akt VI U 330/12, VI U 809/12 i VI U 910/12 celem przesłuchania wnioskodawczyni D. B. (2), która się nie stawiła. Następnie Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie D. B. (2) (protokół rozprawy – k. 327-330 a.s. t. I). W protokole z publikacji wyroku z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie VI U 330/12 karta 333 a.s. t. II stanowi powielenie treści karty 329 a.s. t. II (protokół – k. 332-334 a.s. t. II). Sąd Okręgowy po połączeniu ww. wymienionych spraw nie przeprowadził postępowania dowodowego. Szczególnie mając na względzie ubogi materiał dowodowy należało dążyć do wyjaśnienia wszystkich spornych okoliczności sprawy również w drodze przeprowadzenia wnioskowanego przez skarżącą spółkę wniosku dowodowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę powinien dokonać zindywidualizowanych ustaleń faktycznych pod kątem ilości zawartych umów, ich czasookresu trwania, faktycznie wykonywanych czynności, sposobu wyliczenia podstawy wymiaru składek na podstawie pełnego, co wymaga przeprowadzenia kompleksowego postępowania dowodowego obejmującego analizę pełnej dokumentacji oraz zeznań zainteresowanych, w tym przesłuchania D. B. (2). Powinien dopuścić również inne dowody, które uzna za konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie dokonać pełnej i wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Dopiero bowiem taka analiza pozwoli Sądowi Okręgowemu na prawidłową ocenę merytorycznej zasadności zaskarżonych decyzji organu rentowego.

Z uwagi na okoliczność, że zainteresowana M. N. (1) zmarła (treść decyzji z dnia 25 listopada 2011 r. – k. 11-10 a.r. zainr. M. N., adnotacja na zpo wezwania na posiedzenie w związku z wykonaniem odezwy sądowej – k. 130 a.s. t. I) prowadzenie postępowania sądowego z jej udziałem jest niedopuszczalne.

Wskazać należy, że celem orzeczenia kasatoryjnego jest stymulowanie Sądu pierwszej instancji do dokładnego rozpoznania sprawy i przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący, a nie zdjęcie z Sądu drugiej instancji obowiązku merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w całości, uzasadnione jest tym, że strona nie może być pozbawiona jednej instancji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.